

Sygn. akt XII Ga 512/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera (spr.)

Sędzia: SO Beata Kozłowska-Sławęcka Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w J.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 11 października 2013 r. sygn. akt V GC 926/13/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych).

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie uwzględnił powództwo (...) spółki z o.o. w K. o zasądzenie od (...)w J. kwoty 50 712,48 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, dochodzonej wobec braku zapłaty za sprzedane i wydane stronie pozwanej pomidory.

Sąd Rejonowy na podstawie dowodów z dokumentów ,zeznań świadków i strony powodowej uznał, iż strona powodowa nie zobowiązała się względem kupującego do przygotowania dokumentów niezbędnych do eksportu towaru, a sprzedane pomidory były dobrej jakości, zgodnej z zamówieniem pozwanej spółki, wobec czego zobowiązanie strony powodowej zostało wykonane w sposób należyty. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 535 kc i art. 481 par. 1 kc.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości.

W apelacji zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 214 par. 1 kpc na skutek przeprowadzenia rozprawy w dniu 9 sierpnia 2013 roku pomimo usprawiedliwienia nieobecności strony pozwanej, przy wskazaniu Sądowi okoliczności faktycznych, stanowiących przeszkodę w stawiennictwie prezesa zarządu pozwanej spółki, co zgodnie z art. 379 pkt. 5 kpc miało skutkować nieważnością postępowania w zakresie dotyczącym przesłuchania świadków P., D. i N., które to

zeznania stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Wniosła skarżąca o uchylenie wyroku w oparciu o treść art. 386 par. 2 kpc i zniesienie postępowania w zakwestionowanej części.

W motywach apelacji wskazano, iż przed rozprawą pełnomocnik strony pozwanej złożył wniosek o jej odroczenie ze względu na kolizję terminów i niemożność ustanowienia substytutu. Wysłany również został fax w imieniu pozwanej, w którym wnioskowano o odroczenie rozprawy z powodu nieobecności prezesa zarządu/obcokrajowca/, który –jak wywodzi apelacja-miał brać wówczas udział w święcie na terenie M.

Zdaniem apelantki nieobecność strony była spowodowana znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć, co powinno doprowadzić do odroczenia rozprawy z urzędu na podstawie art. 214 kpc. Natomiast nieobecność pełnomocnika wynikała z kolizji, co było Sądowi wiadome z treści wniosku o odroczenie rozprawy.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie znajduje podstaw.

W sprawie nie zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art.379 pkt. 5 kpc albowiem strona pozwana nie była pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

O terminie rozprawy strona pozwana została zawiadomiona w dniu 21 czerwca 2013 roku/k-141/. W dniu 5 lipca 2013r./ wpływ do sądu/ strona pozwana złożyła pismo procesowe datowane na 28 czerwca 2013 roku, do którego dołączyła pełnomocnictwo dla profesjonalnego pełnomocnika, potwierdzone pieczęcią za zgodność i datą 28 czerwca 2013 roku. Zatem w dacie tej pełnomocnik mała wiedzę odnośnie terminu rozprawy/ 9 sierpnia/.

W dniu 9 sierpnia 2013r. wpłynął do sądu fax prezesa zarządu z dnia 7 sierpnia, w którym podano, że przebywa on w M. służbowo i wnosi o wyznaczenie innego terminu rozprawy. Fax przy nazwisku prezesa zarządu został opatrzony adnotacją;” z up.” i nieczytelna parafką. Równocześnie wpłynął wniosek o odroczenie rozprawy, sygnowany przez pełnomocnika. We wniosku podano, iż pełnomocnik w dniu 7 sierpnia powziął wiadomość o niemożności stawienia się na rozprawę prezesa zarządu z przyczyn od niego niezależnych, a wobec woli udziału prezesa w procesie wnioskowano o wyznaczenie nowego terminu. Dalsza część wniosku dotyczyła terminów kolidujących z innymi obowiązkami pełnomocnika, poczynając od dnia 20 sierpnia 2013 roku oraz możliwości zawarcia ugody/k – 149-152/.

Na rozprawę w dniu 9 sierpnia prezes zarządu strony pozwanej nie był wzywany w celu przesłuchania.

Jak z powyższego wynika wniosek pełnomocnika nie był motywowany kolizją rozpraw i niemożnością ustanowienia substytutu, przeciwnie podany w nim motyw wiązał się z nieobecnością prezesa/” wobec faktu powzięcia informacji o niemożności stawiennictwa prezesa..”/. Dodatkowo, nawet w apelacji nie wskazano by kolizja faktycznie miała miejsce, abstrahując już do faktu, iż ustanowienie substytutu, biorąc pod uwagę liczbę adwokatów i ich aplikantów, jest w ocenie Sądu Okręgowego możliwe nawet w okresie letnim. Jednak, wbrew twierdzeniom apelacji, nie te okoliczności spowodowały nieobecność pełnomocnika na rozprawie. Nota bene kancelaria pełnomocnika/ kilku współników/ mieści się w dużym mieście-Ł.. Zresztą, kolizja nie jest nadzwyczajnym wydarzeniem, ani inną przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 14 sierpnia 2012 roku/ I ACa 438/12/ w świetle wymogu nadzwyczajnych okoliczności i przeszkód niemożliwych do przewyciężenia należy wykazać co najmniej poważne trudności w zorganizowaniu subsytucji, co oczywiście nie nastąpiło, niezależnie od wykazanego wyżej faktu, iż na niemożność ustanowienia substytutu, a nawet na kolizję rozpraw pełnomocnik strony skarżącej wcale się nie powoływał. Treść bowiem apelacji odbiega zasadniczo od treści wniosku pełnomocnika z 8 sierpnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy z uwagi na te okoliczności oraz brak podpisu prezesa pod faxem lub podpisu osoby upoważnionej wniosku o odroczenie rozprawy nie uwzględnił.

Stanowisko Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Z art. 379 pkt 5 k.p.c. wynika, że nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu powołanego przepisu zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10; z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 86/09; z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, 515415).

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 290/02; z dnia 13 listopada 2007 r., III UK 57/07; z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07,)- wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2014r., I ACa 731/13/.

Jak wywiedziono nieobecność pełnomocnika nie była powiązana z jego innymi obowiązkami zawodowymi. Wobec faktu, iż prezes spółki zrezygnował z udziału w rozprawie pełnomocnik uznał za słuszne na rozprawę nie przybyć. Brak jest podstaw do wysnucia innych wniosków, a to w świetle treści pisma pełnomocnika z 8 sierpnia 2013 roku, gdzie nie wspomina się o kolizji.

Jeśli zaś chodzi o nieobecność prezesa, który na rozprawę nie był wzywany, to zaznaczyć trzeba, że w art. 214 kpc chodzi o przypadek gdy strona rzeczywiście była pozbawiona możliwości działania i wskutek tego nie działała, zatem nie wtedy gdy strona sama możliwości udziału w rozprawie się pozbawiła- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2008 roku, II UK 218/07.

W faksie prezes spółki podał, że przebywa zagranicą służbowo, choć tego nie udokumentował. W apelacji twierdzi się, że brał udział w dorocznym święcie. Mając na względzie tą rozbieżność oraz nieusprawiedliwioną nieobecność pełnomocnika nie można przyjąć aby strona została pozbawiona przez Sąd możliwości działania w sprawie w sensie jaki nadaje temu pojęciu art. 379 pkt. 5 kpc. Strona wszak nie była obecna bo taka była jej decyzja, mimo iż termin rozprawy był jej znany od wielu tygodni. Nadto, nieobecność prezesa motywuje się w apelacji trudnościami komunikacyjnymi w związku ze świętem, co nie jest wiarygodne, zważywszy, że dostępne są powszechnie wielorakie środki transportu, w tym własny samochód. Słusznie też Sąd Rejonowy zaznaczył, że przedmiotowy fax nie był podpisany przez prezesa lecz przez osobę, której upoważnienia do działania w imieniu prezesa nie były znane.

Ponieważ apelacja nie podnosi dalszych zarzutów naruszenia prawa materialnego czy procesowego, a zarzut nieważności jest nietrafny, apelację oddalono na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 kpc w zw z art. 108 par. 1 kpc i par. 6 par oraz par. 12.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ref. I inst. SSR M. Kubik – Duda